

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 24 lutego 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do dekad lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—r 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

Marjan Zdziechowski.

Wykłady wygłoszone w Sorbonie w Marcu i Kwietniu 1926 r. wyszły w druku p. t.

«Le dualisme dans la philosophie religieuse russe»

(librairie Blond)

Jako odbitka z wydawanej pod redakcją P. Azchambaulta publikacji p. t.

«Les cahiers de la nouvelle journée» poświęconej zagadnieniom religii i filozofii.

Wykład 111-ci «Le génie religieux de la Pologne et Dostojewski»

zawiera charakterystykę porównawczą myśli religijnej polskiej i rosyjskiej.

Do nabycia w Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa w Wilnie

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz miłmistrzowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej i 3—ej 30g. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

## Ustawy samorządowe.

### Oświadczenie rządowe.

Na posiedzeniu komisji administracyjnej Sejmu w dniu 23 bm. dyrektor departamentu samorządowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Weisbrod złożył imieniu rządu następujące oświadczenie:

Przez usta p. wice-prezesa Rady Ministrów prof. Barła rząd wyraźnie i jasno podkreślił swój stosunek do projektów ustaw samorządowych wniesionych do Sejmu z inicjatywą p. st. Mianowicie, rząd potwierdził, że rzeszonych projektów nie może przyjąć za podstawę swojej współpracy z komisją administracyjną Sejmu. Na powyższe stanowisko rządu wpłynęły następujące powody: 1) istotne różnice poglądów między rządem a autorami projektów w ich obecnej redakcji na zasady, na których opierają się ustawy. Różnice te wymienił przykładowo p. wice-prezes Rady Ministrów w swoim exposé na plenum Sejmu, 2) niekompletność projektów, które zupełnie nie zatwierdzają sprawy samorządu wojewódzkiego, jakkolwiek z istnieniem tego samorządu liczy się zarówno konstytucja Rzeczypospolitej jak i wiele innych ustaw, wydanych po ogłoszeniu konstytucji, 3) istotne i bardzo znaczne wadliwości projektów postępkich pod względem kodyfikacyjno-prawnym. Wszystkie dotychczasowe projekty ustaw o samorządzie opracowane były w ostatniej chwili i ze szczególnym pośpiechem. Odbiło się to bardzo ujemnie na ich treści. Tych błędów trzeba koniecznie uniknąć nawet kosztem pewnej zwłoki w zatwierdzeniu spraw.

Z wymienionych powodów, rząd jest zdania, że obecne ciała ustawodawcze, znajdujące się u schyłku swojej kadencji, nie zdążą zatwierdzić sprawy samorządowej i trwałego uregulowania ustroju samorządowego. Z drugiej jednak strony, jak to rząd kilkakrotnie oficjalnie oświadczył, interes państwa wymaga bezwzględnego wkroczenia legislacyjny w sprawę samorządów. Skoro zaś gruntowne i trwałe uregulowanie sprawy samorządu z koniecznością musi się opóźnić, trzeba przynajmniej bezwzględnie usunąć owe opory anarchizujące życie komunalne. Dlatego też rząd oświadczył zasadniczą gotowość przyjęcia za punkt wyjścia wniosku p. st. polskiego znanego pod nazwą „małej ustawy samorządowej”, uważając, że taki właśnie cel doraźnego choć minimalnego poprawienia ustroju samorządowego i umożliwienia mu życia przyswieszcza wspomnianemu wnioskowi. Z całą stanowczością należy stwierdzić, że t. zw. mała ustawa samorządowa nie jest i z natury rzeczy, nie może być właściwym terenem do zarybowania się i wzajemnego starcia zasadniczych programów co do przyszłego ustroju samorządów Rzeczypospolitej. Kto na ten grunt chce całą sprawę sprowadzić, ten zgóry u niemożliwym uczynienie jakiegokolwiek szybkiego kroku w sprawie samorządu. Wprowadzenie owych zmian jest kardynalnym obowiązkiem i rządu i ciał ustawodawczych wobec polskiej rzeczywistości.

Zmiany proponowane w projekcie małej ustawy w stosunku do b. dzielnicy rosyjskiej nie spotkały się ze sprzeciwem z żadnej strony, a więc jest rzeczą oczywistą, że wybór członków rady gminnej na zgromadzeniu gminnym większością głosów nie należy do niczyjej zasadniczego programu. Brak zasadniczego sprzeciwu dowodzi liczenia się z rzeczywistością, a nie z teoretycznymi formułkami. Wobec tego, jeżeli gruntowna reforma ordynacji wyborczej natrafiliby bowiem na duże trudności, wymagałaby długiego uzgadniania i całkowite udaremnienie cel polegający na doraźnym uruchomieniu samorządu. Czasem to tolerowaniem tej niewątpliwiej z każdego punktu widzenia niedokładności systemu wyborczego okupuje się bezwzględnie natchemniastowość reformy, usunięcie stanu ex lex przez stworzenie prawnej podstawy działania rad gminnych i możność bezwzględnego odświeżenia organów gminnych.

Dalej mówca omawia stosunki panujące w Małopolsce. Minimum w dziedzinie samorządu gminnego w Małopolsce byłoby rozciągnięcie stanu istniejącego już w województwie Krakowskim na teren całej Małopolski. W dziedzinie samorządu powiatowego rozciągnięcie dekretu obowiązującego w byłym zaborze rosyjskim na Małopolskę uzgodni organizację samorządu z Konstytucją.

Postulaty powyższe podkrywane koniecznością zmian nie wiążą się oczywiście z zagadnieniem zasadniczej reformy samorządu, która w najbliższym czasie nastąpić musi i

## Protest Imperjum Brytyjskiego.

LONDYN, 23 II. PAT. Rada ministrów obradowała na dziesiątym posiedzeniu nad sprawą noty protestacyjnej, mającej być wysłaną do Rosji Sowieckiej. W izbie gmin w odpowiedzi na zapytanie jednego z członków partii konserwatywnej Chamberlain udzielił wyjaśnień w sprawie protestów werbalnych przeciwko propagandzie sowieckiej, złożonych przez rząd angielski dnia 11 października r. ub i 14 lutego r. b. Chamberlain dodał, że z przykrością musi skonstatować, że protesty te nie zmniejszyły w żadnym stopniu wyraźne nieprzyjemnego stanowiska władz sowieckich wobec imperjum brytyjskiego.

### Zagrożenie zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

LONDYN, 23 II. (PAT). Doręczona dzisiaj charge d'affaires sowieckiemu notą rządu angielskiego stwierdza przedewszystkiem, że stosunki angielsko-rosyjskie nie przestają być notorycznie niezadowolającymi. Nota przypomina poprzednie protesty przeciwko wykazanej przez przywódców politycznych i funkcyjnarzysów sowieckich wytrwałości w szikanowaniu Wielkiej Brytanii i zapowiadaniu rewolucji światowej oraz zdruzca z oburzeniem powtarzane ciągle twierdzenia sowieckie, jakoby rząd angielski miał brać udział w spisku zmierzającym do obalenia ustroju sowieckiego.

Następnie nota cytuje ustępy przemówień Bucharyna i Rykowa, które, jak stwierdza, wykazują bezpodstawną twierdzenia, że wystąpienia antyangielskie nie są kierowane i popierane przez Sowjety. W dalszym ciągu nota ostrzega Sowjety w sposób najbardziej zdecydowany, że istnieją granice po za które byłoby niebezpiecznym popychać angielską opinię publiczną oraz, że dalsze dopuszczanie się podobnych czynów musi przynieść czy później uczyni nieodwołalne zerwanie angielsko-rosyjskiego układu handlowego, którego postanowienia zostały pogwałcone w sposób tak oczywisty, a nawet może doprowadzić do zerwania zwykłych stosunków dyplomatycznych.

W zakończeniu rząd wyraża nadzieję, że protesty te i ostrzeżenia zostaną przyjęte przez Sowjety z należną uwagą i że nie będzie już żadnych dalszych powodów do zażaleń.

### Kto zaopatruje armję kantońską.

LONDYN, 23—II. Pat. Odpowiadając w Izbie Gmii na zapytanie jednego z deputowanych Chamberlain oświadczył, że sądzi, iż Rosja dostarczała aeroplanów i materiałów lotniczych oddziałom kantońskim, jak również, że niektóre inne mocarstwa przesyłały aeroplany rządowi pekińskiemu. Trudnym jest jednakże ustalić ściśle różnice między aeroplanami cywilnymi i wojskowymi i na skutek tego między Wielką Brytanią a paroma innymi mocarstwami powstała pewna rozbieżność opinii.

## Za kulisami Reichswehry.

BERLIN, 23 II. PAT. Komisja spraw zagranicznych Reichstagu obradowała dzisiaj nad sprawą stosunków między ministerstwem Reichswehry a pewnymi kołami politycznymi w Sowietach. Obrady nad tym punktem uznano za poufne.

«Vossische Zig» dowiaduje się, że sekretarz stanu von Schubert i minister Reichswehry Gessler w związku z tą sprawą złożyli oświadczenia, z których ma wynikać, że wszystkie dotychczasowe stosunki między Reichswehrą a Sowietami zostały definitywnie zlikwidowane. Wniosek hitlerowców o przywrócenie obradom jawności odrzucono przeciw głosom wnioskodawców i komunistów, którzy, jak ironicznie zaznacza dziennik, dlatego tylko głosowali za jawnością, ponieważ spodziewali się, że minister Gessler w myśl oświadczenia złożonego onegdaj w komisji budżetowej Reichstagu nie ujawni żadnych szczegółów.

### Ciekawy dokument.

BERLIN, 23 II. PAT. «Vorwärts» ogłasza dzisiaj odbitkę zlecenia z 9 grudnia 1926 r. wystawionego przez G. F. U. (Towarzystwo dla popierania przedsiębiorstw przemysłowych, którego centrala znajduje się w Berlinie, filja zaś w Moskwie, stanowiące instytucję bankową ministerstwa Reichswehry dla finansowania zakupów zbrojeniowych). Zlecenie to upoważnia berliński Dermstaater i Nationalbank do przekazania w drodze telegraficznej kwoty 50 tys. dolarów do Nowego Jorku na rzecz rosyjskiego banku państwowego.

Dziennik socjalistyczny zaznacza, że dokument ten nie stanowi wprawdzie nowego odkrycia, gdyż już w grudniu r. ub. i w styczniu bieżącego powoływano się nań ze strony socjalistycznej w Sejmie pruskim, jednak obecnie wobec uporczywego odstępstwa się w kołach komunistycznych od jakiegokolwiek związku z akcją zbrojeniową Reichswehry należało go bezwarunkowo opublikować.

## Nieprawdziwe insynuacje niemieckie.

GDĄŃSK, 23 II. PAT. «Danziger Zig.» krytykując artykuł zamieszczony w organie narodowo-niemieckim «Deutsche Allgemeine Zig.» pod tytułem «Garnizon polski w Gdańsku» zamieszcza od redakcji krótki komentarz, w którym wskazuje, iż cyfry przytoczone przez pisma berlińskie są pozbawione podstaw. «Danziger Zig.» pisze między innymi: «Juz dzisiaj możemy powiedzieć, że dane przytoczone przez «Danz. Allg. Zig.» a dotyczące polskiej floty nie odpowiadają prawdzie, nie jest bowiem prawdą, jakoby większa część polskiej floty z 15 okrętami i 600 ludźmi załogi regularnie przebywała w Gdańsku. W Gdańsku niema obecnie ani jednego polskiego okrętu wojennego.

Powyższe słowa niemieckiego dziennika gdańskiego, który trudno podejrzewać o zbyt wielkie sympatie dla Polski z taką całkowitą kłamliwym twierdzeniem berlińskiego organu narodowo-niemieckiego.

## Dymisja gabinetu estońskiego.

TALLIN, 23 II. PAT. Gabinet podał się do dymisji w następstwie wyniku głosowania w parlamencie, który 64 głosami przeciwko 27 uchwalił wniosek stwierdzający, że zarządzenia ministra spraw wewnętrznych w sprawie wyborów komunalnych są sprzeczne z praktyką wyborczą.

nie przeskądają pod żadnym względem kierunku tej reformy, nieuczynienie jej jednak zadość byłoby równoznaczne z utwierdzeniem dzisiejszego, szkodliwego i pod wieloma względami nielegalnego stanu rzeczy. Nad oświadczeniem powyższym rozwinęła się ożywiona dyskusja. W wyniku tej dyskusji komisja uchwaliła trzynastu głosami przeciwko 9 wniosek pos. Pragera tej treści: Komisja administracyjna nie przyjmuje do wiadomości oświadczenia rządu o niemożności wzięcia za podstawę współpracy projektów ustaw wielkich ustaw samorządowych.

## Goście kowieńscy.

wczoraj opuściło Wilno szereg działaczy i polityków dzisiejszego Kowna, którzy przyjęli byli na uroczystość pogrzebową s. p. Jana Basanowicza. Pojechali sobie skąd przybyli, tą samą drogą, nie przez Łotwę, nie przez Niemcy, a starym szlakiem kowieńskim łączącym Wilno z Kownem, przez Jęwe, Koszece, Za czasów rosyjskiego caratu szynę biegnącą w tym kierunku należało do t. zw. «Libawo-Romenskoj Żeleznoj Dorogi», na ponownym otwarciu której tak zależy sferom przemysłowo-handlowym wschodniej Europy, a zwłaszcza Łotwy. Kowno twierdziło przed światem z uporem, że na przeszkodzie temu stoi Polska. Dziś jednak naczynie przekonanie się mogli wszyscy, że linja kolejowa istnieje nadal, rot utrzymany w porządku, a że Polska nie zamierza zaniechać ruchu na tym odcinku, dowodzi najlepiej wagon pierwszej klasy P. K. P. wysłany na spotkanie delegacji kowieńskiej. Nie stały mu na przeszkodzie ani karabiny marynowe, ani działania wojenne, ani «stan wojny Litwy z Polską».

Z punktu zatem widzenia urzędowej kowieńskiej polityki zagranicznej, wielki był błąd wysłania delegacji przez stację graniczną Zawiasy, zamiast okólną drogą przez Rygę. — Jednakże sfery kowieńskie błąd ten musiały popełnić, aby się nie narazić na śmieszność w tym drugim wypadku: pocóż bowiem 14-tu ludzi jechać na dwie doby sześciokrotnie nakładając drogi, skoro już, pod boki czeka na nich wagon 1-szej klasy, który w kilka godzin dostarczy ich na miejsce?

To, «niewiadomo kędy jechać» — jest charakterystycznym odzwierciedleniem tragicznego polityki Kowna, które naważywszy piwa, chce go wypić do końca, a rozumie, że go ono już krztusić zaczyna.

Nazwiska przybyłych z Kowna działaczy znane są już wszystkim. O sobiście zaskoczeni byli ujemnością, jaka ich ze strony polskiej spotkała i trzeba im otwarcie przyznać, że podczas całego pobytu w Wilnie zachowali pełną godność i powagi nie naruszając uroczystości pogrzebowych żadnym politycznym wystąpieniem, ani zwrotem jaskrawszym w mowie użytym, mimo iż pozostawiono im zupełną swobodę poruszania się i mówienia w naszym Wilnie.

W rozmowach z Polakami zachowywali najdalej posuniętą rezerwę, wstrzemięźliwość w słowach i «urzędowość». Żadnego politycznego wywiadu dokonać nie było sposobu. Te jednak kilka słów, które udawało się zamieścić z tym lub z owym, z poster przybyłych z Kowna, pozwalają nam snuć własne domysły co do zapamiętań ogółu tej «śmietanki» dzisiejszego Kowna, na jego politykę i przyszłość państwa litewskiego.

Robią oni wrażenie ludzi zgnębionych, omal że tragicznych. «Sprawę wileńską» traktują jako prestige państwa i absolutnie nie widzą sposobu do cofnięcia się. Z drugiej strony również absolutnie nie widzą możliwości realnych do rozstrzygnięcia jej po własnej myśli. Zdają sobie w zupełności sprawę z tej sytuacji bez wyjścia, jednak nie chcą ponosić za nią odpowiedzialności i starają się wzmóc w samych siebie, że Wilno jest «romantyzmem narodu», a nie plodem fanatycznej, ślepej agitacji, prowadzonej przez nich od lat wśród ludu i młodzieży.

Łata gorzkich doświadczeń nauczyły ich wiele. Przedewszystkiem, co jest najważniejsze, doszli do przekonania, że o Wilnie mówić należy nie tylko z Warszawą, ale i z samem Wilnem. Dziś nie negują już tego, że Wilno jest polskie. Chcieliby więc mówić z tutejszymi Polakami, ale również zdają sobie sprawę, że i my doświadczyliśmy wiele, tyle mianowicie, żeby każdą próbę rokowań w sensie ode-

## Sejm i Rząd.

Marszałek Piłsudski zachorował.

WARSAWA, 23 II. (tel. wł. Słowa) Premier Marszałek Piłsudski w dniu dzisiejszym zaniemógł i lekarze zabronili opuszczania łóżka. Choroba premiera nie budzi jednak żadnych obaw i jest nadzieją, że za dni parę Marszałek Piłsudski powróci do urzędowania.

Najbliższe posiedzenie Sejmu.

WARSAWA, 23 II. (tel. wł. Słowa) Najbliższe posiedzenie Sejmu wyznaczono zostało na wtorek 1-go marca.

Bal Prasy.

WARSAWA, 23 II. (tel. wł. Słowa) Dzisiejszy Bal Prasy, który się odbył w salonach pałacu Rady Ministrów, zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Przed Panem Prezydentem przedfilował polonez, w którym wziął udział liczny korpus dyplomatyczny oraz świat dziennikarsko-literacki.

Aresztowanie podejrzanego osobnika w Zamku.

WARSAWA, 23 II. (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym aresztowano robotnika zatrudnionego przy robotach ziemnych w Zamku niejakiego Mańkowskiego, u którego rewizja wykryła odczyt komunistyczne i inne dowody przynależności do wyrotowej roboty komunistycznej.

Odjazd wycieczki parlamentarzystów polskich do Francji.

WARSAWA, 23 II. Pat. Dziś o godz. 14 min. 10 wyjechała do Francji przez Pragę Czeską delegacja przedstawicieli Sejmu i senatu na zaproszenie grupy francusko-polskiej parlamentu francuskiego.

Lustracja Gdyni.

WARSAWA, 23—II. Pat. W piątek dnia 25 lutego wieczorem p. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski udaje się do Gdyni w celu lustracji budowy portu i robót niezbędnych oraz w związku z mającym się odbyć w dniu 26 bm. posiedzeniem rady administracyjnej żegluga polskiej. P. ministrowi towarzyszyć będą: p. inż. Łęgowski, naczelnik wydziału portowego, komandor Pistel, naczelnik wydziału żegluga, p. Geystor, członek rady administracyjnej żegluga polskiej oraz sekretarz osobisty ministra p. Barański.

Dolarówka rozprzedana.

Pożyczka dolarowa, popularnie zwana dolarówka, została całkowicie rozprzedana. Również została rozprzedana 8-procentowa pożyczka kolejowa w złotych polskich w złocie. Ministerstwo skarbu wystąpiło do rady giełdowej o wprowadzenie tych pożyczek na giełdę. Obydwie te pożyczki stoją obecnie powyżej nominalnego kursu.

## Rysownik „DUNCIO”

wykonuje wszelkiego rodzaju rysunki piórkami i węglem, jakto: reklamy, winjety, ilustracje książek i t. p. rzeczy. Dowiedzieć się można, kawiarni piekarni «Udziałowa» róg Mickiewicza i Garbarskiej.

Rada Opiekuńcza Kresowa jest instytucją, która różnicą oświatę pozaszkolną pomiędzy ludem wsi i miasteczek, oświecając ten lud utrwała granice Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej. Czy jesteś jej członkiem. — (ul. Zyguntowska 22 od g. 6 do 8.

## Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na MARZEC

Konto Czekowe Słowa P. K. O.

Nr. 80259

# ECHA KRAJOWE

## Rada Opiekuńcza Kresowa

Wokłolata, pow. Postawski.

Dzień 12-go lutego winien nadto pozostać w pamięci mieszkańców Wokłolaty i okolicy, w dniu tym bowiem otwarto nowe ognisko kulturalno-oświatowe. — Dom Ludowy Rady Opiekuńczej Kresowej. W uroczystości wzięły udział wszystkie warstwy społeczne bez różnicy narodowości i wyznania. Poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ks. Mieczysław Sawicki, poczem wygłosił do zebranych przemówienie, podnosząc konieczność pracy społecznej, dla której nowo-otwarta placówka będzie trwałym fundamentem. Przemówienie ks. proboszcza nacechowane entuzjazmem, przyjęte zostało oklaskami.

Z kolei przemawiał kierownik nowo-otworzonego domu p. Julian Jerzakowicz podkreślając, iż dzięki wysiłkom R. O. K. Wokłolata będzie miała swoje ognisko, skąd wszyscy będą mogli czerpać to, czego im brak, a mianowicie światło kultury.

Następnie zabrał głos przedstawiciel R. O. K. p. Petaszewski, który w dłuższym i treściwym przemówieniu wyjaśnił cele i zadania R. O. K. na Kresach Wschodnich oraz znaczenie Domów Ludowych w życiu miejscowej ludności. Na zakończenie p. Petaszewski złożył w imieniu swoim i R. O. K. życzenia owocnej pracy oraz wyraził podziękowanie wszystkim tym, którzy do otwarcia domu się przyczynili, a w szczególności inicjatorów p. Julianowi Jerzakowiczowi, proboszczowi ks. Mieczysławowi Sawickiemu, p. Wasilewskiemu, Czyskowskiej, Kuczyńskiej.

Po przemówieniu p. Petaszewskiego miejscowa orkiestra pod batutą p. Swarczewicza odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła” puzem rozpoczęły się popisy teatralne miejscowych sił amatorskich pod kierunkiem p. E. Kuczyńskiego.

Na programie złożyły się jednoaktówka „Nieboszczyk z przypadku” i „O. S.” komedia w jednym akcie a następnie bogaty dział koncertowy. Zespół amatorski obie te sztuki odegrał doskonale, szczególnie wyróżniły się pp. Marja Kuczyńska i Janina Czyskowska oraz chórz z udziałem pp. Kuczyńskiego, Hryniewiczkiego i Pleszkuna.

Zebrała publiczność nie szczędziła rzeszistych oklasków wykonawcom.

Nazajutrz w niedzielę, 13 b. m., odbyły się popisy uczniów miejscowej szkoły powszechnej, na których uczestniczyło 168 młodocianych widzów i przeszło 100 osób starszych przeważnie rodziców, które wypadły ku uciesze i zadowoleniu małych jak i ich rodziców.

Włodzimierz Kazimirski.

## ŚWIĘCIANY.

(t) Akcja przysposobienia wojskowego. Akcja przysposobienia wojskowego w pow. Święciańskim, odczyna pieczołowitą opieką przez władze Wojewódzkie i powiatowe, jest przez miejscowe społeczeństwo dość stalecnie zrozumiwana, na co wskazuje

PRZEDSIĘWZĘCIE WYKONANE W RESTAURACJI UMIEBLOWANA z bladem do nabycia okazyjne, także koncesja na sprzedaż wódki, klubu „Ognisko Polskie”, Wilejka, Powiatowa. ul. Mickiewicza 9. Polanski.

ZRĘDUKOWANY URZĘDNIK, posiada żonę i troje drobnych dzieci prosi o jakikolwiek pracę. Prosi też o łaskawe dopomoczenie mu materjałem (drzewo, chleb i t. p.) Od 1 VII 26 b. r. nie ma posady, znajduje się w nędzy, wszystko co miał z mebli i ubrania wysprzedził na utrzymanie rodziny. Henryk Bulanda, Antokol, ul. Letnia 12 m. 5.

## LEON DAUDET.

### 28) KREW WŚRÓD NOCY.

W przeciwieństwie do zamordowanego, Gerard de la Tombielle odznaczał się tem, że obyczajnie jego były bez zarzutu. Służba jego składała się ze zbrojałej starej panny, dawniej nauczycielki, i lokaja—Jerzego, który zajmował się całym domem, a chociaż posiadał pewne wady, nie były jednak równoznaczne z zdolnościami trucicielskim i morderczym służby z La Pocholle. Umieblowanie domu w La Mirande miało również zupełnie inny charakter, niż palac La Pocholle, nie było tam dzieł sztuki ani pięknych mebli, natomiast pan de la Tombielle miał jedną namieśność, było nią kolekcjonowanie żelaznych wyrobów różnych rodzajów i w różnych epokach. Kolekcja ta, rozpoczęta przez jego ojca, rozwinęła się tak dalece, że stanowiła istne małe muzeum, które zajmowało trzy duże sale na parterze jego domu. Były tam zbiory różnych narzędzi męki, obroze, siada i t. p. Każdy z tych przedmiotów był numerowany i klasyfikowany.

Nie było w parku labiryntu, lecz pałac krył się poza wysokość przed okazywał całą posiadłość przed oczyma ciekawych. Szoferem, Gerardem de la Tombielle, był brat Jerzego, stary dziwak i mruk, który miał rozkaz jechania powoli, dzięki czemu nazywano go „ślimakiem”.

# Bolszewicka ofenzywa na Pacyfik.

Dalsze powikłania na północy.

LONDYN, 23 II PAT. „Central News” donosi z Szanghaju: Gen. Czang Tso-Lin zapowiedział, że obejmie osobiście naczelną komendę nad całą armią północną, i w ten sposób położy kres sporom między podwładnymi dowódcami.

Czang-Tsun-Czang wypełnia swe zobowiązania.

SZANGHAJ, 23 II PAT. Gubernator wojskowy Szantungu gen. Czang Tsun-Czang zajął Nankin i objął władzę nad tem miastem na zasadzie porozumienia z Sun-Czuan-Fangiem. Wojska generała Feng Tiena obejmą straż nad koleją na południe od Nankinu, co pozwoli armii północnej w sile 32.000 ludzi, która wkrótce przybędzie do Nankinu, przenieść się szybko do Szanghaju i wziąć udział w obronie tego miasta.

Armia północna podejmuje się obrony Szanghaju.

Armia północna w najbliższych dniach podejmie obronę Szanghaju wspólnie z resztkami armii Sun-Czuan Fanga. Czang-Tso-Lin jest w drodze do Szanghaju, gdzie zajmie się przygotowaniem środków obronnych. Główna kwatera zjednoczonej armii północnej będzie w Nankinie.

Obrona Hong-Kong.

HONG-KONG, 23. II. Pat. Przybył tu brytyjski statek transportowy „Minnesota” z tysiącem marynarzy.

Łzy generała Suna.

SZANGHAJ, 23. II. Pat. Przemawiając na zgromadzeniu wybitnych osobistości chińskich w Nankinie przed zajęciem tego miasta przez wojska Czang-Tsun-Czanga, gen. Sun-Czuan-Fang ze łzami w oczach oświadczył, że jedyną przyczyną jego klęski była sprawa oficerów. Armia Czang-Tsun-Czanga składa się podobno między innymi z brygady rosyjskiej, która liczy 1500 biologwardystów.

W dniu dzisiejszym w sytuacji strąkowej w Szanghaju nie zaszła żadna zmiana.

Francja porzuca neutralność.

SZANGHAJ, 23. II. Pat. Na terenie koncesji nie zaszły w nocy z 22 na 23 lutego żadne incydenty. Władze francuskie są w ścisłym kontakcie z władzami innych krajów, porozumiewając się w sprawie przedsięwzięcia wszelkich niezbędnych kroków w celu obrony terenów europejskich. W dalszym ciągu wzmacniane są oddziały policji francuskiej.

Niepokój p. Brianda.

PARYŻ, 23 II. PAT. Pisma donoszą, że Briand odbył z ambasadorem angielskim naradę w sprawie wydarzeń w Chinach.

Przypisek redakcji. Z depesz powyższych wnioskować należy, że Czang-Tso-Lin, (biały marszałek północy, niegdyś na żołdzie Japonii, później sprzymierzeniec Anglii, dziś prowadzący politykę dwuznaczną) chce likwidować poszczególne grupy, które w ogólnej ruchawce dostały się na jego terytorjum. Obydwi wiadomości o tem, że armia północna pójdzie na obronę Szanghaju okazała się prawdziwa, byłby to wielki zwrot na korzyść Anglików.

Depesza o Czang Tsun-Czangu o tyle zmienia dotychczasowe położenie, że jest to ten właśnie generał, który otrzymał od Suna (obecnie rozgromionego przez armie Kantonu, obrońcy Szanghaju) 600.000 dolarów miesięcznie, z tem, że gdy Sun będzie w wielkiej potrzebie to on mu ruszy z pomocą. Czang-Tsun-Czang uważał jednak za stosowne wystąpić dopiero po kompletnym rozbiću Suna.

Trzecia wiadomość o konferencji Brianda jest niemniej ważna. Francja dotychczas zachowywała neutralność, jednak odbywały się w Paryżu samy głosy, że interesy francuskie gotowe ponieść wielką klęskę z powodu tej neutralności.

## Olbrymi pożar w Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ, 23. II. Pat. Dzisiaj o godz. 1-ej min. 40 w nocy wybuchł w fabryce „Kabel Polski” pod Bydgoszczą olbrzymi pożar, który zniszczył kotłownię, wszystkie zabudowania fabryczne wraz z maszynami oraz magazyny, w których oprócz bardzo znacznej ilości gotowych kabli wartości kilku milionów złotych spłonęły doszczętnie również i wszystkie surowce. Fabryka pracowała na trzy zmiany i zatrudniała 350 robotników, którzy pozostali bez pracy. Akcja ratunkowa strażi pożarnej w Bydgoszczy okazała się wobec fatalnego materiału bezowocną. Straty poniesione na skutek pożaru są bardzo znaczne. Fabryka była ubezpieczona. Energetyczne śledztwo w toku.

## Komuniści w potrzasku

aresztowanie Okr. Komitetu Komunistycznego w Siedlcach WARSZAWA, 23 II. (tel. wt. Słowa). Władze policyjne aresztowały w Siedlcach Okręgowy Komitet Komunistyczny w składzie 60 osób przeważnie żydów. W lokalu komitetu okręgowego i komitetów powiatowych znaleziono obfite ilości bibuły komunistycznej oraz okólniki i instrukcje z Moskwy.

## A myśmy nie wiedzieli...

«KOWNO, 20. II. (Eita). Dnia 17 lut. po raz pierwszy jak się historia Polski. Kraków odczuł trzęsienie ziemi. Mieszkańców ogarnęła panika. Wieże kościołów zaczęły się chwiać. Na ulicy Tomazja zwałiła się ściana nowowbudowanego domu. Podziemne uderzenia powtarzały się kilkakrotnie. Z powodu wstrząsów ruch tramwajowy został wstrzymany. Uszkodzenie pieców w dwóch domach wywołało pożary. Upadek walący się ściany pociągnął za sobą 2 ofiary, które zostały ciężko ranne. Trzęsienie ziemi odczuły również i okolice Krakowa. W niektórych miejscach porobiły się przeпаści i pęknięcia ziemi, z których wydostaje się szarszany gaz».

Oto próbka «wiarogodnych» informacji Kowno o Polsce. (Przyp. Red.).

## Ustawa o poborze rekruta Jeszcze dającego monarchja

w sejmowej komisji wojskowej

WARSZAWA, 23. II. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej przeprowadzono dalszą dyskusję nad ustawą o poborze rekruta. Przedstawiciel departamentu sanitarnego M. S. Wojsk. podpułk. dr. Kawinski wobec zarzutów podniesionych przez posłów na poprzednim posiedzeniu przedstawił dane dotyczące stanu zdrowotnego armji, wskazując na zamierzenia M. S. Wojsk. w sprawie udoskonalenia techniki poborowej drogą urządzenia specjalnych kursów dla lekarzy poborowych, oraz drogą wprowadzenia innego podziału na kategorie zdolności do służby.

W dyskusji zabierali głos pos. Faustyniak (N. P. R.), Łabęda (ChD), Zamorski (ZLN), Zauska (ZLN), Dąbrowski (ChN).

Przedstawiciel M. S. Wojsk ppłuk. Petrzycki wskazał na to, że skargi na przysposobienie wojskowe nie dotyczą władz wojskowych, gdyż zostały wydane zarządzenia, zmierzające do usunięcia polityki, i że wobec krótkiego trwania służby wojskowej przysposobienie wojskowe jest konieczne. Następnie wyjaśnił przyczyny urlopowania żołnierzy względami budżetowymi.

W końcu referent ustawy pos. Mączyński ChN, zaproponował przyjęcie ustawy en bloc i odrzucenie wniosku pos. Libermana PPS - o skrócenie czasu służby wojskowej do jednego roku. Przed głosowaniem pos. Zauska ZLN, wyraził ubolewanie, iż w posiedzeniu komisji nie wziął udziału ani minister, ani szef sztabu generalnego Pułk. Petrzycki zauważył, że w myśl przyjętych politycznych zwyczajów, ani minister, ani szef sztabu generalnego nie brali udziału w posiedzeniach komisji nad tą ustawą i że zawsze przy ustawie o poborze rekruta na sam jedynie reprezentował M. S. Wojsk. Ustawę przyjęto jednogłośnie. Wniosek pos. Libermana odrzucono.

Następne posiedzenie komisji jutro. Na porządku dziennym wniosek ZLN. w sprawie bezpieczeństwa granic oraz dekret Prezydenta o nowelizacji ustawy dotyczącej podstawowych praw i obowiązków oficerów.

## Obrazy Senackiej komisji budżetowej

WARSZAWA, 23. II. PAT. Senacka komisja skarbowo - budżetowa przystąpiła do dyskusji nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Referent sen. Rottenstreich (Kolo Żyd.), poruszył sprawę wpływu polityki gospodarczej na życie ekonomiczne Polski, oraz omówił sprawę polityki protekcyjnej i reglamentacji.

Sen. Bartoszewicz (Z. L. N.) omawiając sprawę traktatu handlowego z Niemcami wskazał, że Niemcy wyżej stawiają sprawy polityczne, aniżeli gospodarcze, co jest właśnie przyczyną zerwania rokowań.

Minister przemysłu i handlu Kwiatkowski w dłuższym przemówieniu oświadczył, iż bogactwa potencjonalne w Polsce nie pozostają w żalnym stosunku do bogactw kinetycznych. Minister rozumie znaczenie rynku wewnętrznego dla rozwoju produkcji. Rząd deklaruje wszelkich starań, aby ten rynek ożywił. Import do Polski wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym prawie o 100 proc. 94 proc. importu stanowią artykuły niezbędne, a tylko 6 proc. stanowią artykuły, których przywóz do Polski na mocy traktatów handlowych musi być zwolony. Redukcja w wielu resortach Ministerstwa Przemysłu i Handlu wynosiła w ubiegłym roku około 50 proc. Ministerstwo dopiero wtedy położyła swą pracę o ile stan liczebny urzędników będzie podwyższony. W dalszej dyskusji głos zabierało

Gdy jedna z najkapitałniejszych głów filozoficznych jakie wydała historia, św. Tomasz z Akwinu, zastanawia się nad racjonalną formą ustroju państwa, dochodzi do konkluzji, że formę tę stanowi monarchja dziedziczna.

Konkluzja ta przychodzi po niesłychanie gruntownym przemyśleniu wszystkich pro i contra. Z argumentów contra geniusz jego zdaje sobie jasno sprawę. Zdaje sobie znakomicie sprawę z głównego argumentu contra, jakim jest prawo dziedziczenia tronu bez względu na osobiste kwalifikacje. Ale po głębszej analizie stwierdza, że idea ciągłości najwyższego autorytetu jest dobrem tak kapitalnym, że choćby innych argumentów nie stało ona szaleć przeważać winna.

Argumentów innych nie brakuje. Rodzina panująca wiąże świętosc swego domu z świętoscia państwa. Dlaczego? Potęga dynastji ściśle zależna od potęgi państwa.

Dziedziczenie tronu daje osobie panującej konieczną aureolę majestatu. Aureola ta daje państwu korzyści praktyczne. Z jednej strony blask jej zlewa się na państwo i na jego prestige, z drugiej strony umożliwia święte koligacje dynastyczne, które bez wpływu na znaczenie państwa w świecie pozostać nie mogą.

Kapitałny filozof ujmując kwestję ściśle praktycznie. Nie argumenty metafizyczne, ale cele, korzyści praktyczne dają idei monarchicznej podstawę racjonalną.

Ciągłość najwyższego autorytetu zapewnia ciągłość idei państwowej. Świętosc dynastji zlewa się z świętoscia państwa i z jego znaczeniem na arenie międzynarodowej.

Gdy rozprawia się na temat racjonalnej formy rządu nie zaskoczą przypomnieć—też stare myśli. Stare i mądre. Wiecznie mądre. Czem jest ciągłość najwyższego autorytetu w życiu państwa wystarczy przykład najpotężniejszego dziś państwa na świecie: Królestwa W. Brytanji. Czem jest świętosc dynastji dla państwa daje przykład Egiptu Francja Ludwika XIV. Daje przykład Polska XV wieku, kiedy to dynastja Jagiellonów włączyła do Transylwanji do Bałtyku, od Tweru do Górz Czeskich. Czem świętosc dynastji w historii państw powiedzą nam dzieje Habsburgów XVI wieku, którzy z malefickiego arcyksięcia złożyli imperium mudi Karola V. Czem świętosc dynastji powiekiepomne dzieło Unji Polski z Litwą.

Henryk Krasinski.

## Od Administracji.

Do dzisiejszego numeru „SŁOWA” załączamy dodatek: katalog nasion firmy Zygmunt Nagrodzki w Wilnie.

szereg mówców. Obrady będą kontynuowane popołudniu.

Na posiedzeniu popoł. komisja przystąpiła do dyskusji szczegółowej nad budżetem Ministerstwa. Referent sen. Rottenstreich omówiwszy kolejno poszczególne działy budżetu zaproponował cały szereg poprawek. Głosowanie odroczone do czwartku. Na posiedzeniu czwartkowym komisja ponownie wysłucha referatu generalnego sen. Buzka oraz przeprowadzi głosowanie nad budżetami już rozpatrzonemi.

— Szlachetny Gerardzie — prosiła Celestyna — akcentując przymiotnik, gdyż wiedziała, że bogacz ten był niezwykle ambitny, — proszę nam nie mówić oskarżonego, czemu więc nie cofnie pani skargi? Byby to pierwszy krok, któryby wypłynął na opinie publiczną.

Celestyna odpowiedziała bez namysłu.

— Myślałam o tem, lecz utwierdziło mnie w mem przekonaniu, że wrazenie w tej chwili byłoby minimalne, natomiast utraciłabym prawo dowiadywania się o rezultatach śledztwa.

Nastąpiła chwila milczenia. La Tombielle szukał sposobu nawiązania rozmowy, któryby nie doprowadził do konieczności opowiedzenia się za albo przeciw drażliwej sprawie. Ironicznie oczy Reverchota, natarczywość ojca Champier i panny Celestyny doprowadziły go do rozpaczy. Szczególnie zaś Cordion, który robił na wrazenie człowieka szukającego sprawiedliwości, zdolnego do wzniecenia pożaru przeciw przesławcom niewinnemu i do sprowadzania ciężkich represji przeciw tym, którzy byli w przeciwnym obozie. Możliwość represji była kszmarem bogatego przemysłowca. Nie postąpił się on tak daleko, jak nieboszczyk Goneret, w obawach swych przed gniewem ludu i rewolucją, by statemi datkami na rzecz partji wywrotowych asekurować się od ich napadci. Temniemniej nie odznaczał się odwagą.

przerwał Gerard, zachwycony argumentem, który przyszedł mu na myśl, — skoro pani rozpoczęła powództwo cywilne, a jest pani pewna niewinności oskarżonego, czemu więc nie cofnie pani skargi? Byby to pierwszy krok, któryby wypłynął na opinie publiczną.

Celestyna odpowiedziała bez namysłu.

— Myślałam o tem, lecz utwierdziło mnie w mem przekonaniu, że wrazenie w tej chwili byłoby minimalne, natomiast utraciłabym prawo dowiadywania się o rezultatach śledztwa.

Nastąpiła chwila milczenia. La Tombielle szukał sposobu nawiązania rozmowy, któryby nie doprowadził do konieczności opowiedzenia się za albo przeciw drażliwej sprawie. Ironicznie oczy Reverchota, natarczywość ojca Champier i panny Celestyny doprowadziły go do rozpaczy. Szczególnie zaś Cordion, który robił na wrazenie człowieka szukającego sprawiedliwości, zdolnego do wzniecenia pożaru przeciw przesławcom niewinnemu i do sprowadzania ciężkich represji przeciw tym, którzy byli w przeciwnym obozie. Możliwość represji była kszmarem bogatego przemysłowca. Nie postąpił się on tak daleko, jak nieboszczyk Goneret, w obawach swych przed gniewem ludu i rewolucją, by statemi datkami na rzecz partji wywrotowych asekurować się od ich napadci. Temniemniej nie odznaczał się odwagą.

Był to koniec września, lecz pogoda była tak piękna, jak w sierpniu. W taki to dzień złożyły od słońca, piękna limuzyna, wioząca czworo gości, minęła bramę parku i potoczyła się aleją, której powietrze przesycone było zapachem róż. Gerard de la Tombielle oczekiwał przyjeżdżających na stopniach swego domu, przybijając swą twarz zimnym, uprzejmym uśmiechem. W chwili, gdy doleciał doń głos syreny samochodowej, spojrzął na zegarek z rozpacząliwą myślą, iż oto oczekują go dwadzieścia pięć minutowe, conajmniej, tortury. Po dłuższym namyśle, czy należy przyjąć gości kolacją, zdecydował że rozmowa, dla której przyjeżdżają ci państwo, jest poważna, ma charakter intymny, zbytecznym byłoby nadawanie jej zbyt uroczystego tonu przez zaproszenie na kolację. Postanowił więc zastąpić herbatę, tartynki i ciastka, krótką wizytą w domowym muzeum.

— Drogi Gerardzie, — rzekła Celestyna, zasiadając w salonie, po krótkich powitaniach — drogi przyjacielu, znasz już powód naszej wizyty. Jesteśmy zdania, iż oskarżenie o morderstwo mego brata byłego administratora twojej fabryki p. Tressana — Notredama, jest niesprawiedliwe. Przychodzimy, by zasięgnąć tutaj opinii o więźniu, o jego moralności, zachowaniu w okresie pracy tutaj.

Mówiono nam, że był to pracownik idealny, z którego posiadania dumni byli wszyscy w fabryce. La Tombielle miał już przygotowaną odpowiedź toteż wyrecytował ją bez zająknięcia.

— Oświadczyłem już sędziemu Desarnaud, że nie mam nic do zarzucenia w pracy Notredame'owi, a raczej temu którego uważałem za Notredame'a. Gdyż ten poważny zarzut przeciwko niemu, że ukrywał swe prawdziwe nazwisko nie stracił na znaczeniu.

Zarabiając dobrze, żył skromnie, spędzając czas na modlitwie i dobroczynności. Nie żywał żadnych uczuć nieprzyjanych względem zamordowanego. Nie znał go nawet. Jest to zbieg okoliczności, iż znalazł się w labiryncie La Pocholle tej nocy tragicznej.

— Obrona księdza misjonarza ma wielkie znaczenie, lecz mimo to sądzę, że są pewne okoliczności obciążające, poza temi o których czytaliśmy w gazetach.

— Żadnych, adwokat Petibelin widział akta tej sprawy, niema w nich nic, oprócz zeznań starej Mousin i żebraka, które nie mają większego znaczenia. Przynajmniej panu, że niema tam nic więcej — zawołał żywo Cordion, przestraszając tym nagłym wybuchem Gerard. — Poczem dołączył spokojnie: — Znam go również bardzo dobrze, pod moją opieką został syn swego. Jest to szlachetne serce, chłop genjany i, jak słusznie powiedział ksiądz misjonarz, człowiek głęboko wierzący. W przeszłości jego nie można znaleźć nic, coby przeciwko niemu świadczyło, raczej wręcz odwrotnie.

Ach, panie, proszę nie wierzyć napaściom niesprawiedliwym i oszczercom, na tego człowieka.

— Znam p. Tressana od chwili przybycia jego do Lugdunu. Odpowiadając mu. Jest to człowiek honoru, człowiek wierzący, szczerzy i niezdolny do popełnienia zbrodni, o którą go oskarżają. Przedewszystkiem nie miałby powodu popełniać ją.

— Ach, panie, proszę nie wierzyć napaściom niesprawiedliwym i oszczercom, na tego człowieka.

— Trzeba zrozumieć wreszcie, że Desarnaud stronnice prowadzi śledztwo — rzekł sucho Reverchot. — Jestem tego pewny. Na miejscu adwokata Petibelina, podałbym skargę.

— Ależ, droga przyjaciółko, —

### Sfery gospodarcze

**o wojnie celnej z Niemcami.**  
 Przedstawiciel Polskiej Agencji Publicystycznej zwrócił do władz kierowniczych „Lewjantana” (Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów) z prośbą o odpowiedź na szereg pytań w sprawie stanowiska sfery gospodarczych wobec przedłużającej się wojny celnej z Niemcami.  
 — Czy możliwe jest zawarcie traktatu w formie przez Niemcy wysuwanej?  
 — Zawarcie traktatu w formie przez Niemcy wysuwanej zagroziłoby całemu przemysłowi przetwórczemu Polski, nie dając wzajemnie rolnictwu polskiemu dogodnych warunków wywozu na rynek niemiecki. Żądania niemieckie tak pod względem wysokości zniżek celnych przy jednoczesnej niechęci odpowiednich władz celnych dla polskiego wywozu mają celu gospodarcze uzależnienie Polski od Niemiec. Przemysł polski w rozumieniu korzyści normalnych stosunków traktatowych wskazał granice ostateczne możliwych ustępstw celnych, które powinny być zadowolone stroną niemiecką. Jednak przeszło dwuletnie rokowania wskazują, iż Niemcy właściwie do traktatu nie dążą, i że wywołanie przez nie zaręczenie celnego jest tylko metodą, zapomocą której chcą Polskę zmusić do jeszcze większych ustępstw.

— Która ze stron bardziej traci na skutek zaręczenia celnego?  
 — Odpowiedź ściśle na takie pytanie, zwłaszcza w czasie trwania zaręczenia, jest niemożliwa. Oczywiście wazekła wojna celna, paraliżując normalny obrót towarowy, jest dla obu stron szkodliwa.

Można tylko powiedzieć, że kraj bardziej uprzemysłowiony, opierający swój handel zewnętrzny głównie na wywozie wyrobów przemysłowych, dotkliwie czuje skutki wojny celnej i zamknięcie każdego z rynków odbiorczych. Poza to, kraj wywozujący głównie wytwory przemysłowe, przez wojnę celną naraża się na to, że jego miejsce w czasie trwania zaręczenia mogą na rynku kraju, z którym toczy walkę, wytwory przemysłowe innych krajów; to przesunięcie w przywozie wyrobów przemysłowych do Polski już można dziś obserwować.

Jeżeli zbadamy cyfry przywozu do Polski w dwóch okresach — przed wybuchem wojny celnej i po jej wybuchu, to okaże się, że udział Niemiec w naszym przywozie zmniejszył się znacznie. Jeśli uwzględnimy fakt, że przywóz nasz wogóle był w roku ubiegłym mniejszy niż w r. 1925-ym, to stwierdzić należy, że spadek przywozu z Niemiec jest silniejszy od spadku przywozu ogólnego. Z drugiej strony charakterystyczny jest spadek naszego wywozu do Niemiec przy rozwoju naszego ogólnego wywozu.

Jak wyglądały nasze stosunki handlowe z Niemcami do czasu wojny celnej?  
 — Do czasu wojny celnej Polska była zależna od Niemiec zarówno w wywozie, jak i w przywozie. Kierunek naszego wywozu był bardzo jednostronny: wywóz nasz do Niemiec stanowił przeszło połowę całego naszego wywozu. Głównym dostawcą dla nas były również Niemcy (przeszło 40 proc. w r. 1923); w końcu roku 1926 przywóz nasz z Niemiec wynosił już tylko 25.3 proc. ogólnego przywozu, a wywóz do Niemiec spadł do 27.1 proc. ogólnego wywozu. Odsetki te dla poszczególnych miesięcy ub. r. ulegały różnym wa-

riacjom, w każdym razie w przeciągu 18 miesięcy wojny celnej jasno wydatniła się ewolucja w kierunku zmniejszenia roli Niemiec w naszym handlu zewnętrznym. Mówiąc poprostu — Polska znalazła nowych poza Niemcami odbiorców dla swych surowców, a inne kraje coraz bardziej dostarczają nam tych wyrobów skończonych, które przedtem kupowaliśmy tylko u Niemców.

Oczywiście w poszczególnych grupach towarów wywozonych dadzą się stwierdzić doraźne dla nas straty wskutek utrudnień wywozu na rynek niemiecki. Lecz biorąc sprawy pod kątem dalszych naszych perspektyw gospodarczych — stopniowe uniezależnianie się od Niemiec w przywozie i wywozie należy uważać za skutki dodatnie.

Wojna celna ma dla nas znaczenie wychowawcze, zmusiła nas do szukania nowych rynków zbytu i rynków dostaw. Dotychczasowy przebieg wypadków wskazuje, że na tej drodze wykazaliśmy dużą przeczność i przedsiębiorczość. Takie wysiłki, jak rozbudowa portu w Tczewie, zakup szaland i lichterów dla wywozu węgla dowodzą, że nasze koła przemysłowe potrafią szukać nowych dróg, i że zamknięcie granicy niemieckiej oraz bojowe dla niemieckie nie zdolają sparaliżować naszego handlu.

### INFORMACJE.

#### Nowy syndykat kartelowy.

Producenci lnu Polski, Rosji, Litwy, Łotwy i Estonii, według podanych przez prasę warszawską pogłoszek, zamierzają jakoby założyć wspólny kartel wraz z biurami sprzedaży, któryby regulował wspólny eksport lnu na rynki wszechświatowe.

#### Państwowa rada rolnicza.

Dn 21 b. m. rozpoczęły się w ministerstwie rolnictwa obrady państwowej rady rolniczej.

Obrady otworzył krótkim przemówieniem p. minister Niezabykowski. Następnie poseł Kowalcuk składał sprawozdanie z prac komisji ekonomicznej, zaś poseł Niedzielski referował rezultaty prac komisji oświatowej. Po wysłuchaniu powyższych referatów przystąpiono do wyboru komisji. Ukonstytuowane zostały następujące komisje:

- 1) ekonomiczna — przewodniczący p. Chmielewski; 2) drobnych gospodarstw — prof. Zdzisław Ludkiewicz; 3) hodowlana — p. Czalbowski; 4) produkcji rolniczej — Mikołowski Pomorski; 5) przemysłu rolnego — Jan Domirski; 6) oświatowa — poseł Niedzielski; 7) weterynaryjna — prof. Dr. Markowski.

#### Przesunięcie terminu zeznań do podatku dochodowego.

Rozporządzeniem z dnia 19 lutego r. b. minister skarbu na podstawie ustawy o państwowym podatku dochodowym zarządził:

Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym w brzmieniu ogłoszonym rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 30 kwietnia 1925 r. Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 411), przesuwa się dla wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1927 z dnia 1 marca na dzień 1 kwietnia 1927 roku.

#### Odroczenie płatności opłat stempowych.

Ministerstwo skarbu okólnikiem skierowanym do wszystkich izb skarbowych u-

dzieliło wyjątkiem w sprawie obowiązków uiszczania opłaty stempowej w wypadkach, gdy płatnik wniósł podanie o ratulną spłatę należności.

Zgodnie z tym okólnikiem, jeżeli strona wniosła prośbę o rozłożenie na raty opłaty stempowej, co do której nastąpił wymiar dorozny (par. 80—81 ustawy stempowej) lub co do której strona zarzuciła wymiar taki spowodować i jeżeli strona w artykule 80 względnie 81 ustawy o opłatach stempowych nie doręczyła zażądania o decyzję ministerstwa skarbu, względnie izby skarbowej, wydanej na ową prośbę, to fakt wniesienia prośby o odroczenie płatności nie zwalnia strony od obowiązku uiszczania opłaty. Po upływie tego terminu uzasadniającego, któremu nawet było wiadome, że została wniesiona prośba o odroczenie płatności sporządza nakaz płatniczy na całą kwotę zalegającą należności. W braku decyzji przychylnej płatnikowi wymierzona zostaje opłata wraz z podwyżką. Jesliby płatnik otrzymał następnie (nawet po otrzymaniu nakazu płatniczego) dane uleż w spłacie, podwyżka ulega odpiśnaniu. Płatnik, którego prośba o odroczenie podwyżki nie została uwzględniona, może wnieść za pośrednictwem odpowiedniej izby skarbowej i instancji prośbę o obniżenie podwyżki.

W tym wypadku decyzja uzależniona jest od ministerstwa skarbu.

#### Stan zasiewów w styczniu.

Według sprawozdań, nadesłanych przez korespondentów głównego urzędu statystycznego, stycznia miał naogół temperaturę powyżej średniej wieloletniej z wyjątkiem południowo-wschodnich części państwa, gdzie temperatura układała się poniżej tej przeciętnej. Wzrost sucha pogoda przetrwała tam do końca miesiąca.

Wielki opadów na zachodzie i południu zaciągnął przeważnie średnią wieloletnią; natomiast we wschodnich częściach odczuwano niedobór opadów nieraz nawet znaczny.

Trwałych śniegów w okresie od połowy grudnia roku zeszłego do połowy stycznia b. r. nie było w znacznej części kraju, z wyjątkiem województwa wileńskiego, województwa poleskiego i częściowo wołyńskiego, przy czym śnieg leży naogół na zamrażalnej ziemi.

Zasiewy nie zostały uszkodzone ani wskutek nadmiernej wilgoci, ani nadmiernej mrozów. Stan zasiewów w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza — stan wyborczy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — marny, 1 — zły) przedstawia się w r. b. dla całej Polski w sposób następujący: pszenica ozima 3.5, żyto 3.6, wiedeń g. w r. 1926 dla pszenicy i żyta mieliśmy 3.3.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

23 lutego 1927 r.

Wzrost i waluty	Transz	Spra.	Kupno.
Dolary	8,92	8,94	8,90
Belgia	124,75	125,06	124,44
Holanda	359,17	360,07	358,27
London	43,51	43,62	43,41
Nowy-York	8,95	8,97	8,3
Pariz	35,11	35,20	35,02
Praga	26,58	26,64	26,52
Szaryjarka	172,55	172,98	172,12
Wiedeń	126,40	126,71	125,09
Włochy	39,33	39,43	39,23

### Papierzy Procentowe

5 pr. pożycz. konw.	58,—	—	—
Dolarowa	85,25	—	—
Pożyczka kolejowa	101,50	—	—
8 proc. pożyczka konw.	58,00	—	—
Dolarowa	52,00	51,00	—
4,5 proc. listy zast. ziems. st.	52,—	51,50—	—
5 proc. złotowe	62,25	61,50	—
4,5 proc. złotowe	57,50	—	—

### CZWARTEK

24 Dnia Wsch. sl. o g. 6 m. 33

Macieja Ap. Zach. sl. o g. 17 m. 4

### Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 23—II 1927 r.

Ciepłota średnia	7,69
Temperatura średnia	— 0°C
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Południowy.

U w a g i! Północnym Min. um za dobę — 16°C. Tendencja barometryczna bez zmian.

### URZĘDOWA.

— Inspektor Komendy Głównej P. P. p. Gale bada policję wileńską. Bawi w Wilnie inspektor Komendy Głównej Policji Państwowej p. Gale. W dniu wczorajszym p. inspektor Gale przeprowadził inspekcję rezerwy policji przy czym zarządził zrobienie próbnego alarmu oddziału konnego. Jak się dowiadujemy próba ta wypadła b. pomyślnie.

### MIĘSKA.

— (a) Sprawy budżetowe. Na wtorkowym posiedzeniu miejskiej komisji finansowej został ostatecznie zbilansowany budżet m. Wilna na rok 1927/28 w ogólnej sumie 8549779 zł. Wobec tego, że preliminarzowane wydatki przewyższają dochody, na poczet tych ostatnich zostawiono jako nadwyżkę z budżetu 1926 roku kwotę 449529 zł i w ten sposób zbilansowany budżet.

Jeżeli zaznaczyć, że prawie półmilionowa suma tak zwanej nadwyżki stanowi bezdziejnie, nie ścięgnięte jeszcze podatki miejskie, które nie wiadomo kiedy będą wyegzekwowane, to realność budżetu przedstawia się pod znakiem zapytania.

— O miejsce postój dorozk samochoodowych. W związku z tem, iż dorozki samochoodowe nie wyszły miejsc postojów dla nich przeznaczonych, przez co tworzy się zamęt utrudniający publiczności korzystanie z istniejących środków lokomocji, Komisarjat Rządu na m. Wilno zwrócił się do Magistratu o wyznaczenie opóźnić już istniejących nowych miejsc postojów i oznaczenia maksymalnej ilości dorozek samochoodowych mogących korzystać z postojów w danym miejscu. Jednocześnie Komisarjat Rządu zaprojektował utworzenie następujących nowych miejsc postojów:

- 1) ul. Zawalna — róg Żeligowskiego.
- 2) ul. Wileńska — placik św. Katarzyny.
- 3) Wielka — koto ratusza.
- 4) ul. Teatralna — róg w. Pohulanki.
- 5) ul. Rybaki — róg Kalwaryjskiej.
- 6) ul. Tomaszka Zana — róg Witoldowej.
- 7) Antokolska — róg Sapieżyńskiej.

### PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— Zarząd Kasy Chorych m. Wilna na posiedzeniu w dniu 21 b. m. załatwił m. in. następujące sprawy: przyjął do wiadomości okólniki i wyjaśniła władz nadzorczych, odsyłając je do odpowiednich komisji dla powzięcia wniosków i zreferowania Zarządowi; przyjął do wiadomości zatwierdzającej okólniki Dyrektora oraz jego sprawozdanie z wykonania uchwał; ustosunkował się do uwag

Soskiego i b. Cezarskiej Opery w Moskwie p. M. Woretyńskiego.

W programie arje: duety ze „Straszego dworu”, „Fausta”, „Zydówki” i in.

— „Brat marnotrawny” w niedzielę popołudniu. W niedzielę o g. 4-ej pp. dla udostępnienia jaknajszerszemu warstwowi poznania świetnej komedii Oskara Wildea — „Brat marnotrawny”.

Ceny miejsc od 20 gr.

— Teatr Polski. „Codziennie o 5-iej”, najświetniejsza z fars znakomitej spółki francuskiej Hennedina i Vehera, grana będzie dzisiaj. Publiczność głosiłymi oklaskami wesołoci chwilał zagląda akcją sceniczną.

— „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”. Jutro wraca na repertuar ostatnia nowość „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”.

— Sobotnia popołudniowa. W sobotę o g. 5-ej pp. grany będzie rekordowy „Podług-widmo” po cenach najniższych od 15 gr.

— Poranek koncert R. Etkinówny. W niedzielę o g. 12 m. 30 pp. w Teatrze Polskim Róża Etkinówna, która zdobyła na konkursie im. Chopina nagrodę miasta stołecznego Warszawy, da recital własny.

Prasa stoczna po niedzielnym koncercie R. Etkinówny, danym w konserwatorium, nie ma słów zachwytu dla talentu młodej laureatki.

W programie: Bach-Liszt — Preludjum, i fuga A-moll, Brahms — Wariacje na temat Haendla. Chopin — Ballada F-moll, Nocturn Des-dur, Polonez Fis-moll, Skriabin — 4 etudy, Ravel — Jense d'eau (graszka fa) Liszt — Walc Mefisto.

Ceny miejsc od 50 gr.

— „Uśmiech losu”. Premiera świetnej komedji W. Perzyskiego „Uśmiech losu” wyznaczona na środę przyszłego tygodnia.

— Koncert szopenowski w gimn. A. Mickiewicza. Cały świat niedawno obchodzącego święto Szopenowskie. Warszawa przypada w udziale zaszczyt uczczenia pamięci wielkiego poety tonów odstąpieniem jego pomnika i inauguracją konkursu muzycznego, na którym muzycy polscy i obcy ubiegali się o palmę pierwszeństwa w pojmo-waniu i odczuciu muzyki Szopena.

Wilno, pragnąc dorzucić garść skromnych kwiatów do mauzoleum nieśmiertelnej chwali, urządza wieczór szopenowski. W sobotę 26 lutego o godz. 7 i pół wieczorem w sali gimnazjum Mickiewicza staraniem pani Kimont-Jacynowej oraz Dyrektorki Opieki Szkolnej tegoż gimnazjum odbędzie się koncert poświęcony twórczości Szopena. Na program złożony się cały szereg utworów fortepianowych (z przepięknym polonezem Fir-moll) obtramających wszechstronnie dorozek wielkiego muzyka, następnie sonata na wiolonczeli, utwory skrzypcowe i pieśni w wykonaniu wokalistek. Berto wykonania dziewczę pani M. Kimont-Jacynowa, co zapewnia wysoki poziom wirtuozowski wieczora.

Dochoód z koncertu przeznaczony jest na niezamożnych uczniów gimn. Mickiewicza. Niezapłacone melomani jak i wszyscy, którym na sercu leży przysłużyć naszej młodzieży zechcą odwiedzić ten koncert, pamiętając o wysokiej skali estetycznej która znamionuje stale wszystkie imprezy gimn. Mickiewicza.

Teatr rewji „Kakadu”. Tylko dziś ostatni dzień „Przegląd najap-

komisji rewizyjnej w sprawie ew. zmiany obecnego trybu skierowania chorych do lekarzy ambulatoryjnych; przyjął do wiadomości zaproszenie Okręgowego Związku Kas Chorych w Wilnie na konferencję w dniu 26 lutego z udziałem przewodniczących Zarządów i dyrektorów Kas Chorych województw wschodnich; delegował czł. d-ra Bądzynskiego, Frieda i Zasławitę do komisji porozumiewawczej z lekarzami dentystami w sprawie zawarcia umowy; zatwierdził wnioski komisji porozumiewawczej w sprawach: skierowania na drogę sądową spraw za nieprawne zgłoszenie i korzystanie ze świadczeń Kasy, wystosowania pisma do Magistratu m. Wilna w przedmiocie opłat za leczenie i utrzymanie chorych kasowych w szpitalach miejskich, przyznania b. pracownicy Rymkiewiczowej zapomogi bezwzględnej, płatnej w 5-ciu ratach miesięcznych po 100 zł.

— (t) Przedłużenie kredytów dla instytucji opiekuńczych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej powiadomilo Urząd Wojewódzki, że dotychczasowy kredyt miesięczny w sumie 9 tys. zł. dla instytucji opiekuńczych się dziećmi przyznany został nadal.

— Subsydia dla instytucji opiekuńczych. Od dłuższego już czasu instytucje opiekuńcze nad dziećmi i t. p. ubiegają się o uzyskanie subsydjów rządowych.

W rezultacie tych zabiegów w dniu wczorajszym nadeszła przychylna odpowiedź Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które przyniosło instytucjom opiekuńczym m. Wilna 9 tysięcy złotych subsydjum.

— Likwidacja strejk w fabryce Zemsz. Trwający od dłuższego czasu strejk w fabryce Zemsz został w dniu wczorajszym zlikwidowany w drodze przyznania robotnikom wy-maganych przez nich podwyżek.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— „Wartość ksiąg” pod tym tytułem wygłosi, dziś w Sali Miejskiej o godz. 12-tej po poł. dla młodzieży starszych klas, odczyt p. dr. Adam Leliwa Łysakowski.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. We czwartek, dn. 24-go lutego 1927 roku o godzinie 7-iej wieczorem w Sali Śniadeczek Uniwersytetu Ks. Piotr Śledziwski wygłosi odczyt p. t.: „Rzeźba Wileńska” z przeżyciami.

Wstęp 50 gr.; dla młodzieży 20 gr.

### ROZNE.

— Do pp. Kierowniczek i Kierowników Szkoł Powszechnych w Wilnie. Kole im. E. Dmochowskiego P.M.Sz. zwraca się z prośbą o taskowe porządki Wielkiej Zabawy „Dzieci dla Dzieci” czyli kiermaszu św. Kazimierza, który się odbędzie w sobotę dn. 26 lutego o godzinie czwartej po południu w sali Szkoły powszechnej Nr 22 „Świt” M. Pohulanka 8. Sacęgoty w prez-stawianych alizach. Uchoód całkowity w do-bijoteckiej do szkół wiejskich P.M.Sz. Wstęp dla dzieci 30 groszy, dorośli placą 50.

### TEATR I MUZYKA.

— „Reduta” na Pohulance. „Brat marnotrawny”. Dziś o godz. 8-iej w. znakomita komedja Oskara Wildea „Brat marnotrawny” z Ireną Solską i Dobiesławem Danieckim jako Alderanonem.

— Powtórzenie wieczoru tańca Bekeffi. Wobec nadzwyczajnego powodzenia, jakim się cieszył pierwszy występ znakomitych taneczek, siostr Bekeffi, wieczór baletowy zostanie powtórzony jutro w piątek 23 bm. o g. 8-jej w.

Soskiego i b. Cezarskiej Opery w Moskwie p. M. Woretyńskiego.

W programie arje: duety ze „Straszego dworu”, „Fausta”, „Zydówki” i in.

— „Brat marnotrawny” w niedzielę popołudniu. W niedzielę o g. 4-ej pp. dla udostępnienia jaknajszerszemu warstwowi poznania świetnej komedii Oskara Wildea — „Brat marnotrawny”.

Ceny miejsc od 20 gr.

— Teatr Polski. „Codziennie o 5-iej”, najświetniejsza z fars znakomitej spółki francuskiej Hennedina i Vehera, grana będzie dzisiaj. Publiczność głosiłymi oklaskami wesołoci chwilał zagląda akcją sceniczną.

— „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”. Jutro wraca na repertuar ostatnia nowość „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”.

— Sobotnia popołudniowa. W sobotę o g. 5-ej pp. grany będzie rekordowy „Podług-widmo” po cenach najniższych od 15 gr.

— Poranek koncert R. Etkinówny. W niedzielę o g. 12 m. 30 pp. w Teatrze Polskim Róża Etkinówna, która zdobyła na konkursie im. Chopina nagrodę miasta stołecznego Warszawy, da recital własny.

Prasa stoczna po niedzielnym koncercie R. Etkinówny, danym w konserwatorium, nie ma słów zachwytu dla talentu młodej laureatki.

W programie: Bach-Liszt — Preludjum, i fuga A-moll, Brahms — Wariacje na temat Haendla. Chopin — Ballada F-moll, Nocturn Des-dur, Polonez Fis-moll, Skriabin — 4 etudy, Ravel — Jense d'eau (graszka fa) Liszt — Walc Mefisto.

Ceny miejsc od 50 gr.

— „Uśmiech losu”. Premiera świetnej komedji W. Perzyskiego „Uśmiech losu” wyznaczona na środę przyszłego tygodnia.

— Koncert szopenowski w gimn. A. Mickiewicza. Cały świat niedawno obchodzącego święto Szopenowskie. Warszawa przypada w udziale zaszczyt uczczenia pamięci wielkiego poety tonów odstąpieniem jego pomnika i inauguracją konkursu muzycznego, na którym muzycy polscy i obcy ubiegali się o palmę pierwszeństwa w pojmo-waniu i odczuciu muzyki Szopena.

Wilno, pragnąc dorzucić garść skromnych kwiatów do mauzoleum nieśmiertelnej chwali, urządza wieczór szopenowski. W sobotę 26 lutego o godz. 7 i pół wieczorem w sali gimnazjum Mickiewicza staraniem pani Kimont-Jacynowej oraz Dyrektorki Opieki Szkolnej tegoż gimnazjum odbędzie się koncert poświęcony twórczości Szopena. Na program złożony się cały szereg utworów fortepianowych (z przepięknym polonezem Fir-moll) obtramających wszechstronnie dorozek wielkiego muzyka, następnie sonata na wiolonczeli, utwory skrzypcowe i pieśni w wykonaniu wokalistek. Berto wykonania dziewczę pani M. Kimont-Jacynowa, co zapewnia wysoki poziom wirtuozowski wieczora.

Dochoód z koncertu przeznaczony jest na niezamożnych uczniów gimn. Mickiewicza. Niezapłacone melomani jak i wszyscy, którym na sercu leży przysłużyć naszej młodzieży zechcą odwiedzić ten koncert, pamiętając o wysokiej skali estetycznej która znamionuje stale wszystkie imprezy gimn. Mickiewicza.

Teatr rewji „Kakadu”. Tylko dziś ostatni dzień „Przegląd najap-

komisji rewizyjnej w sprawie ew. zmiany obecnego trybu skierowania chorych do lekarzy ambulatoryjnych; przyjął do wiadomości zaproszenie Okręgowego Związku Kas Chorych w Wilnie na konferencję w dniu 26 lutego z udziałem przewodniczących Zarządów i dyrektorów Kas Chorych województw wschodnich; delegował czł. d-ra Bądzynskiego, Frieda i Zasławitę do komisji porozumiewawczej z lekarzami dentystami w sprawie zawarcia umowy; zatwierdził wnioski komisji porozumiewawczej w sprawach: skierowania na drogę sądową spraw za nieprawne zgłoszenie i korzystanie ze świadczeń Kasy, wystosowania pisma do Magistratu m. Wilna w przedmiocie opłat za leczenie i utrzymanie chorych kasowych w szpitalach miejskich, przyznania b. pracownicy Rymkiewiczowej zapomogi bezwzględnej, płatnej w 5-ciu ratach miesięcznych po 100 zł.

— (t) Przedłużenie kredytów dla instytucji opiekuńczych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej powiadomilo Urząd Wojewódzki, że dotychczasowy kredyt miesięczny w sumie 9 tys. zł. dla instytucji opiekuńczych się dziećmi przyznany został nadal.

— Subsydia dla instytucji opiekuńczych. Od dłuższego już czasu instytucje opiekuńcze nad dziećmi i t. p. ubiegają się o uzyskanie subsydjów rządowych.

W rezultacie tych zabiegów w dniu wczorajszym nadeszła przychylna odpowiedź Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które przyniosło instytucjom opiekuńczym m. Wilna 9 tysięcy złotych subsydjum.

— Likwidacja strejk w fabryce Zemsz. Trwający od dłuższego czasu strejk w fabryce Zemsz został w dniu wczorajszym zlikwidowany w drodze przyznania robotnikom wy-maganych przez nich podwyżek.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— „Wartość ksiąg” pod tym tytułem wygłosi, dziś w Sali Miejskiej o godz. 12-tej po poł. dla młodzieży starszych klas, odczyt p. dr. Adam Leliwa Łysakowski.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. We czwartek, dn. 24-go lutego 1927 roku o godzinie 7-iej wieczorem w Sali Śniadeczek Uniwersytetu Ks. Piotr Śledziwski wygłosi odczyt p. t.: „Rzeźba Wileńska” z przeżyciami.

Wstęp 50 gr.; dla młodzieży 20 gr.

### ROZNE.

— Do pp. Kierowniczek i Kierowników Szkoł Powszechnych w Wilnie. Kole im. E. Dmochowskiego P.M.Sz. zwraca się z prośbą o taskowe porządki Wielkiej Zabawy „Dzieci dla Dzieci” czyli kiermaszu św. Kazimierza, który się odbędzie w sobotę dn. 26 lutego o godzinie czwartej po południu w sali Szkoły powszechnej Nr 22 „Świt” M. Pohulanka 8. Sacęgoty w prez-stawianych alizach. Uchoód całkowity w do-bijoteckiej do szkół wiejskich P.M.Sz. Wstęp dla dzieci 30 groszy, dorośli placą 50.

### TEATR I MUZYKA.

— „Reduta” na Pohulance. „Brat marnotrawny”. Dziś o godz. 8-iej w. znakomita komedja Oskara Wildea „Brat marnotrawny” z Ireną Solką i Dobiesławem Danieckim jako Alderanonem.

— Powtórzenie wieczoru tańca Bekeffi. Wobec nadzwyczajnego powodzenia, jakim się cieszył pierwszy występ znakomitych taneczek, siostr Bekeffi, wieczór baletowy zostanie powtórzony jutro w piątek 23 bm. o g. 8-jej w.

W pierwszą rocznicę śmierci

**S. P. Józefa Balcunasa**

w kościele P. Bernardyńskim odbędzie się dnia 25 lutego r. b. o godz. 8 rano nabożeństwo żałobne.

### RADIO.

— Program stacji warszawskiej. 15.00—15.25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.

